Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 15 gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł. za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy

Rok IV. Tarnowskie Góry, dnia 2 lutego 1933 r. Nr. 15

Bojowy rząd Adolfa Hitlera w Niemczech.

Hindenburg mianował Hitlera kanclerzem, a Papena — zastępcą kanclerza.—Wszyscy heroldzi wojującego pangermanizmu i odwetowego rewizjonizmu weszli do tego gabinetu. — Oświadczenie Centrum. — Zniżka na giełdzie berlińskiej.

Berlin. Prezydent Hindenburg przyjął dziś w południe Hitlera oraz Papena i po wysłuchaniu ich sprawozdania mianował Adolfa Hitlera kanclerzem Rzeszy, a na jego wniosek następujący skład rządu:

Zastępca kanclerza i komisarz dla Prus — von Papen;

sprawy zagraniczne — von Neurath;

sprawy wewnętrzne — dr. Frick;

Reichswehra — gen. por. von Blomberg;

finanse — hr. Schwerin von Krosigk;

gospodarka, wyżywienie i rolnictwo — dr. Hugenberg;

min. pracy — Franz Seldte;

min. bez teki i komisarz dla lotnictwa — prez. Reichstagu Goehring, który równocześnie obejmuje stanowisko pruskiego ministra spraw wewnętrznych.

Dr. Guerecke dotychczasowy komisarz dla bezrobocia został zatwierdzony na swem stanowisku.

Ministerstwa sprawiedliwości narazie nie obsadzono.

Nowy kanclerz Rzeszy Adolf Hitler jeszcze dziś rozpocznie rokowania z Centrum i Bawarską Partją Ludową. Gabinet zbiera się na pierwsze posiedzenie dziś o godz. 17.

Berlin. Wiadomość o mianowaniu nowego rządu Rzeszy z Hitlerem na czele, aczkolwiek spodziewana, wywołała tu wskutek swego wybitnie bojowego charakteru piorunujące wrażenie. Stary marszałek Hindenburg musiał się w końcu ugiąć i powołać Adolfa Hitlera na stanowisko kanclerza, którego jeszcze przed kilku tygodniami ostro zwalczał.

Tak szybkie załatwienie kryzysu świadczy o tem, że Papen podczas rokowań w ostatnich tygodniach bardzo dobrze przygotował grunt, rewanżując się sprytnie swemu koledze w gabinecie i następcy na stanowisku kanclerza von Schleicherowi.

W rządzie Hitlera znajdują się wszyscy czołowi przywódcy narodowych socjalistów, a więc Frick i Goehring, dalej przywódca Stahlhelmu Seldte, przywódca niemiecko-narodowy dr. Hugenberg i t. d. Podsekretarzem w urzędzie kanclerskim zostanie mianowany dr. Lammers, poseł hitlerowski Funk obejmie szefostwo biura prasowego.

Rząd Schleichera odbył swe ostatnie posiedzenie o godz. 13,30.

Kierownictwo partji centrowej po nominacji nowego gabinetu wydało oficjalny komunikat, w którym oświadcza, że Centrum nie było w kontakcie z Papenem i nie rokowało z hitlerowcami, gdyż nikt nie zwracał się w sprawie utworzenia nowego rządu.

Berlin. Wiadomość o nominacji Hitlera wywołała na giełdzie berlińskiej znaczną zniżkę papierów pożyczkowych, których podaż znacznie wzrosła. Sprzedaż papierów pożyczkowych motywowano obawą o oprocentowania. Zniżka papierów pożyczkowych spowodowała spadek akcyj.

Wilhelm nie wyrzeka się powrotu do Berlina.

Londyn. W Londynie pojawiły się pogłoski, że ekscesarz Wilhelm przygotowuje się do powrotu do Berlina. W związku z temi pogłoskami, „Evening Standart" zwrócił się dziś telefonicznie do Doorn z prośbą o wyjaśnienie i uzyskał od marszałka dworu w Doorn następujące oświadczenie, autoryzowane przez Wilhelma:

„Jego cesarska mość nie wypowiada żadnego zdania na temat obecnego rządu w Niemczech. Jego cesarska mość upoważnia mnie do zaprzeczenia, jakoby nosił się on z zamiarem opuszczenia Doorn w obecnej chwili, oraz do oświadczenia, że opowiadania o samochodach, załadowanych bagażem i przygotowanych celem przewiezienia ich do Niemiec, są wymysłem, pozbawionym podstaw".

Dementi Wilhelma jest charakterystyczne, albowiem mówi, że ekscesarz nie nosi się z zamiarem opuszczenia Doorn w chwili obecnej. Nie zaprzecza jednak, że nosi się z takim zamiarem na przyszłość. Sytuację ilustruje zresztą najlepiej decyzja kronprinca, który chwilowo przebywa w Doorn i leży w łóżku chory na grypę.

„Evening Standard" dowiaduje się zapewne z tego samego źródła, że kronprinc mimo zaziębienia postanowił odjechać do Berlina.

Wilhelm już wysłał bagaż do Niemiec.

Berlin. Donoszą z Amsterdamu: „Het Volk" podaje, że b. cesarz Wilhelm w tych dniach kupił 4 wielkie samochody typu Mercedes. Książę Henryk Meklemburski na jednym z wozów odjechał dnia 21 bm. do Berlina, zabierając z sobą bagaż ekscesarza.

Także Szwecja myśli o kolonizacji.

Jak donoszą ze Sztokholmu, państwowa komisja gospodarcza przedłożyła rządowi szwedzkiemu obszerny projekt kolonizacji pewnych niezamieszkałych dotąd, zwłaszcza na północy kraju obszarów leśnych i rolnych, będących dotąd właściwie nieużytkami. W obszarach tych możnaby osadzić znaczną liczbę bezrolnych i stworzyć tem samem nowe centra produkcji.

Projekt przewiduje utworzenie osobnego funduszu pożyczkowego do sfinansowania tego planu, przyczem wymienia się jako zasadę przyznanie kredytów w kwocie 4000 koron szwedzkich na jedno osiedle, spłacaną w 30 do 35 latach, atoli, dopiero po upływie pierwszych pięciu lat osiedlenia. Jest prawdopodobne, że projekt ten zostanie zrealizowany, albowiem spotkał się powszechnie z bardzo dobrem przyjęciem.

Demonstracja bezrobotnych przed ministerstwem opieki społecznej.

W dniu 30-go ub. m. grupa bezrobotnych pracowników umysłowych, licząca 300 osób, udała się w demonstracyjnym pochodzie przez ulice Warszawy przed ministerstwo opieki społecznej przy ul. Długiej.

Delegacja, złożona z 5-ciu osób, przyjęta została przez min. Hubickiego, któremu przedłożyła następujące postulaty: 1) natychmiastowe przywrócenie pełnej wypłaty zasiłku na wypadek bezrobocia za okres ubiegły i przyszły; 2) utrzymanie zasiłków w dotychczasowej wysokości, aż do otrzymania pracy przez cały okres trwania bezrobocia; 3) moratorjum komornego; 4) moratorjum długów, zaciągniętych w okresie pracy; 5) zwolnienie dzieci pracowników umysłowych, pozostających bez pracy od opłat szkolnych; 6) zalegalizowanie organizacji, której zadaniem jest obrona interesów bezrobotnych pracowników umysłowych.

W odpowiedzi na przedłożone postulaty min. Hubicki oświadczył, iż wypłata zasiłków w pełnej wysokości nastąpić będzie mogła po uchwaleniu przez Sejm ustawy, nowelizującej dekret o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Wypłata zasiłków może trwać tylko przez 6 miesięcy. Co się tyczy postulatów w sprawie moratorjum długów i komornego oświadczył min. Hubicki, iż w kwestjach tych musi porozumieć się z odpowiedniemi czynnikami rządowemi. To samo dotyczy żądania zwolnienia dzieci bezrobotnych pracowników od opłat szkolnych. W sprawie zalegalizowania organizacyj bezrobotnych pracowników umysłowych minister wezwał delegację do przedłożenia statutu organizacji, przyczem przyrzekł podjąć kroki w komisarjacie rządu. Jak nas informują, delegacja wybiera się również do prezydjum Sejmu.

Starcia między hitlerowcami a komunistami w Niemczech.

Socjaliści przeciw strajkowi generalnemu.

Berlin. Próby zorganizowania rozruchów we wszystkich stronach państwa, podjęte przez partję komunistyczną, do tej pory nie dały większych rezultatów.

Najbardziej groźnie przedstawiała się wczoraj wieczorem sytuacja w Zagłębiu Ruhry, gdzie zarówno tamtejsze organa komunistyczne, jak i specjalne ulotki wzywały robotników do strajku generalnego, jako protestu przeciwko rządowi Hitlera.

Socjal-demokraci wystąpili jednakże przeciwko temu hasłu strajku generalnego, oświadczając, iż strajk generalny uważają za „ultima ratio" i że w tej chwili strajk przyniósłby masom tylko niepowetowane szkody.

W Zagłębiu Ruhry doszło w kilku miejscowościach do rozruchów. Policja aresztowała kilkunastu podżegaczy strajkowych. Kilka osób odniosło w starciu lżejsze obrażenia.

Konserwatyści domagają się

ustąpienia min. Zarzyckiego?

W kuluarach sejmowych w dalszym ciągu mówi się o zatargu między ministrem Przemysłu i Handlu gen. Zarzyckim a grupą konserwatystów B. B. Według tych pogłosek część konserwatystów stoi na stanowisku nieprzejednanem. Twierdzą oni, że jedynie ustąpienie ministra Zarzyckiego ze stanowiska ministra Przemysłu i Handlu może im dać pewną satysfakcję.

Książę Janusz Radziwiłł podobno miał podjąć starania o uzyskanie audjencji u marszałka Piłsudskiego, aby przedstawić mu przebieg sprawy.

Z kalendarza.

Miesiąc luty.

W większości języków europejskich, miesiąc luty posiada powszechnie dzisiaj obowiązującą nazwę, przejętą z języka łacińskiego. Nazwie łacińskiej Februarius odpowiada włoski febbraio, franc. février, niem. Februar, ang. February i t. d. Staropolski wyraz „luty", znaczył tyle, co srogi, groźny, n. p. w „Krzyżakach" Sienkiewicza: „luty zwierz". Później zrobiono z tego nazwę „srogiego" miesiąca, który nazywał się także sieczeń lub strąpacz, jako miesiąc, który siecze mrozem i strzępi drogi i pola, tworząc postrzępioną grudę.

W lutym jest tylko jedno ważniejsze święto kościelne, a mianowicie święto Oczyszczenia N. Marji Panny, zwane także świętem Matki Boskiej Gromnicznej z powodu świec w tym dniu używanych. Pochodzenie tego święta sięga jeszcze czasów pogańskiego Rzymu. W tym okresie właśnie Rzymianie urządzali pochód hałaśliwy z pochodniami przez miasto. Papieże znieśli ten zwyczaj, zaprowadzając procesje po ulicach Rzymu ku czci N. Marji Panny, a w czasie procesji jaśniały tysiące pochodni. Z Rzymu rozszerzył się zwyczaj poświęcania i palenia gromnic na cały świat chrześcijański.

O ile chodzi o historję, wymienić trzeba następujące zdarzenia: 5. II. 1831 — Dybisz wkracza z wojskiem moskiewskiem do Królestwa Polskiego; 6. II. 1296 — zamordowanie króla Przemysława I. w Rogoźnie; 14. II. 1386 — chrzest Wład. Jagiełły w Krakowie; 15. II. 1831 — zwycięstwo Dwernickiego pod Stoczkiem; 18. II. 1386 — ślub Wł. Jagiełły z królową Jadwigą; 18. II. 1836 — zajęcie Krakowa przez Austrjaków; 19. II. 1831 — bitwa pod Wawrem; 22. II. 1846 — ustąpienie Austrjaków z Krakowa; 25. II. 1831 — bitwa pod Grochowem; 28. II. 1768 — zawiązanie konfederacji w Barze.

Przysłowia ludowe w tym miesiącu dotyczą przeważnie zimy. Najwięcej używanem jest przysłowie: „Kiedy luty, obuj buty". Dnia 5 lutego „Sól św. Agaty, broni od ognia chaty". Św. Maciej dn. 24-go stanowi zwykle o reszcie zimy: „Święty Maciej zimę traci, albo ją bogaci". O urodzajach wróży dzień Matki Boskiej Gromnicznej na początku miesiąca: „Gdy na Gromnice roztaje — rzadkie będą urodzaje". Według wierzeń ludowych ukazanie się wiosny z końcem lutego jest prawie zawsze zwodnicze. W marcu wracają śniegi i zamiecie i pryska nadzieja wiosny.

Święto Matki Boskiej Gromniczej.

Czterdziestego dnia po Bożem Narodzeniu, 2 lutego obchodzimy święto Matki Boskiej Gromnicznej, zwane też świętem Oczyszczenia N. Marji Panny lub świętem Ofiarowania Pana Jezusa.

Ta uroczystość przypomina nam, że Marja i Józef zanieśli małego Jezusa (czterdziestego dnia po narodzeniu) do kościoła w Jerozolimie i ofiarowali Go Bogu. Marja złożyła przytem za siebie ofiarę oczyszczenia: parę gołębi. Tak nakazywało prawo Mojżeszowe. Z natchnienia Ducha Świętego przyszedł wtedy do kościoła świętobliwy starzec Symeon, wziął Dzieciątko Jezus na ręce i rzekł: „Teraz, Panie, weź mnie z tego świata, bom już widział Zbawiciela, który jest światłem na oświecenie pogan i chwałą ludu izraelskiego".

Kapłan święci w tym dniu gromnice, czyli świece woskowe. Jest zwyczaj, że wierni zapalają taką gromnicę podczas burzy dla oddalenia gromów i piorunów (stąd nazwa: gromnica), pozatem palącą gromnicę daje się do ręki umierającym. Gorejąca świeca oznaczać ma Chrystusa, którego Symeon nazwał „światłem na oświecenie pogan". Jak światło ciemność rozprasza, tak Chrystus swem przyjściem usunął ciemnotę pogaństwa.

Święto Matki Boskiej Gromnicznej obchodzono w Jerozolimie już w drugiej połowie V. wieku procesją z zapalonemi świecami. Najprawdopodobniej tam to święto najpierw zaprowadzono, skąd rozpowszechniło się po całym świecie. Inni badacze twierdzą znowu, że święto M. B. Gromnicznej powstało w Rzymie jako przeżytek pogańskich uroczystości na cześć bożków Pana i Plutona, w czasie których urządzano pochody z pochodniami i rozmaite zabobonne oczyszczenia.

Uroczystość Matki Boskiej Gromnicznej jest ostatniem świętem okresu Bożego Narodzenia. W związku z tą cechą święta chowa się tego dnia żłóbki po kościołach, jeśli nie usunięto ich już po oktawie Trzech Króli. To święto końcowe okresu Gwiazdkowego zawiera też pierwszą wskazówkę na zbliżający się czas postu. Ową wskazówkę zawierają prorocze słowa Symeona, wyrzeczone do Najśw. Panny: „I duszę Twą własną przeniknie miecz". Jest to pierwsza aluzja do przyszłej męki Zbawiciela.

Wieś polska w dniu święta M.B.Gromnicznej.

Świece, poświęcone w dniu 2-go lutego nazywają się powszechnie gromnicami, (kromnice, Donnerkerze), gdyż według wierzeń ludowych, skuteczne są na odwrócenie gromów (grzmotów) i piorunów. Nazwa „gromnicy" na oznaczenie świecy woskowej, poświęconej dnia 2-go lutego, znaną była w Polsce już w XVI wieku. Nazwę tę znajdujemy bowiem w dziełach ks. Piotra Skargi i M. Reja.

Specjalną tradycją cieszy się gromnica po wsiach polskich. Przedewszystkiem jeszcze przed zaniesieniem do kościoła lud przystraja gromnice kwiatami sztucznemi i kokardami. W Lubelskiem owijają lnem i ozdabiają gromnice koralami i paciorkami, w innych znów okolicach okręcają świece długiemi kolorowemi stoczkami, t. zw. „błażejkami". Nazwa „błażejek" pochodzi od dawnego zwyczaju zapalania stoczków w dzień św. Błażeja 3-go lutego, podczas święcenia gruszek i jabłek, których lud używał jako lekarstwa na ból gardła.

Płonące świece trzymają wierni przez czas nabożeństwa, bacząc uważnie, by która nie zgasła, co byłoby złą wróżbą dla tego, który ją trzyma. Po powrocie z kościoła zapaloną gromnicą błogosławi gospodarz pola swoje, podwórze, zwierzęta, robi kopciem znak krzyża nad drzwiami i oknami domu, aby zabezpieczyć dobytek od gromów, nawałnic i gradów. Dym ze zgaszonej gromnicy stara się lud wchłaniać w siebie jako ochronę przed bólem gardła. Poświęcone gromnice przechowują po wsiach za obrazami świętych, posługując się niemi w groźnych chwilach życia.

Ze świętem M. B. Gromnicznej złączone są różne przysłowia, przepowiednie i legendy ludowe, jak n. p. „Gromnica — zimy połowica". „Gdy w Gromnice z dachu ciecze, zima długo się przewlecze". „Gromnice jasne i czyste, zima potrwa zaiste". „Na Gromniczną Maryją, niedźwiedź budę rozwali lub poprawi ja". Wedle legendy ludowej: Matka Boska Gromniczna w dniu 2-go lutego odpędza zapaloną gromnicą wilki od wsi. Wieś polska zasypia więc tego dnia z ufnością wiedząc, że w śniegach czuwa nad nią Matka Boska!

„Apostołowie sanacyjni" krzepicielami ducha bezrobotnych.

W dawnych biurach Zarządu Policji Miejskiej przy ulicy św. Barbary, Magistrat tutejszy urządził dla bezrobotnych świetlicę. Bezrobotni przepędzają tam większą część dnia — dla nich bardzo nudnego — gdzie mają dostatecznie ogrzany pokój oraz wszelkiego rodzaju gry i czasopisma.

Sanatorzy „z przekonania", panowie K., W. i Z., może z rozkazu, czy też z namowy osób trzecich przychodzą do tej dla bezrobotnych przeznaczonej świetlicy, aby nawiązać kontakt z tymi, którymi się sanacja tak dobrze opiekuje! Na widok tych trzech sanatorów — „apostołów", u bezrobotnych zauważyć można zgrzyt zębów. Zamiast noszenia się tych trzech apostołów z zamiarem pokrzepiania ducha bezrobotnych, wyrażają bezrobotni życzenie, aby każdorazowo przy odwiedzaniu ich w świetlicy, panowie ci przynosili z sobą większą ilość kiełbasy, lub też piwa. Przecież sanacja na zebraniach, wiecach i t. p. tak często temi artykułami operuje! Będzie to miało większy skutek, gdyż „pokrzepienie" żołądka uważają głodni bezrobotni za bardziej pożyteczniejsze od pokrzepienia ich ducha frazesami sanacyjnemi.

Zresztą łatwiej im będzie nosić kiełbase dla bezrob., jak pracować umysłowo, bo do tej ostatniej pracy nie każdy sanator **„z przekonania"** posiada zdolność!!

Przedstawienie teatralne Kongregacji Mariańskiej Panien w Tarnowskich Górach.

W niedzielę, dnia 5-go stycznia br. o godzinie 19-tej minut 30 (½8 wieczorem) odbędzie się w wielkiej sali Domu Ludowego przedstawienie teatralne Kongregacji Marjańskiej Panien w Tarnowskich Górach pod tytułem:

1) Obraz Matki Najświętszej w 3-ch aktach, 2) Służąca Bolszewik, humoreska w 1-nym akcie, 3) Korowód. Przygrywać będzie orkiestra uczniów gimnazjum męskiego.

Przedstawienie dla dzieci odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 14 (2-giej popoł.) O łaskawe poparcie prosi Zarząd.

Odprawa komendantów Kół Związku Rezerwistów

odbędzie się w piątek, dnia 3-go lutego br. o godz. 17-tej na sali Wydziału Powiatowego w miejscu. Komendanci poszczególnych Kół przedłożyć mają przy tej odprawie ewidencję ćwiczących członków, tudzież złożyć raport z przebiegu dotychczasowych ćwiczeń.

Ochotnicza Kolumna Sanitarna Polskiego Czerwonego Krzyża w Tarnowskich Górach

urządza w święto M. B. Gromnicznej, w dniu 2-go lutego br. na sali „Hotelu pod Lipami" u p. Kapuścioka zabawę karnawałową.

Początek o godzinie 18-tej (6 wieczorem). Dochód przeznaczony na zakup sprzętów ratowniczych i materjału sanitarnego.

Obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych.

W ministerstwie sprawiedliwości dobiegają końca prace, dotyczące nowych przepisów ustawowych w sprawie prowadzenia ksiąg handlowych.

Jak słychać, odpowiedzialność karna za nieprowadzenie ksiąg handlowych objęłaby tylko większe przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe. — Natomiast dla mniejszych przedsiębiorstw niższe stawki podatku obrotowego byłyby zachętą do zakładania i prowadzenia ksiąg handlowych, zwłaszcza uproszczonych. W ten sposób art. 280 nowego kodeksu karnego zostałby znacznie złagodzony.

Również władze skarbowe nie będą pociągały do odpowiedzialności karnej płatników, nie prowadzących ksiąg, a uprawnionych do prowadzenia ksiąg uproszczonych.

Nagół dla płatników, którzy założą uproszczone księgi handlowe, zastosowane zostaną ze strony władz skarbowych najdalej idące ułatwienia.

Podatki i opłaty.

Zbyt przedmiotów majątkowych przedsiębiorstwa nie jest obrotem.

Władze skarbowe w dążeniu do powiększenia podatku obrotowego interpretują często samowolnie podstawy opodatkowania. W szczególności zdarza się, że władze skarbowe zaliczają do obrotu sumy uzyskane ze sprzedaży rozmaitych przedmiotów, nie będących wynikiem działalności wytwórczej przedsiębiorstw przemysłowych, aczkolwiek T. A. na skutek rozpatrzenia skargi odwoławczej rozstrzygnął tę kwestję w sensie korzystnym dla płatników. Ostatnio N. T. A. znów orzekł, że przychód osiągnięty ze sprzedaży przedmiotów, nie będących wynikiem działalności wytwórczej danego przedsiębiorstwa, lecz stanowiący równowartość uzyskaną za zbyte przedmioty, należące do majątku zakładowego przedsiębiorstwa, nie stanowi obrotu podlegającego opodatkowaniu. W konkretnym wypadku uchylił N. T. A. orzeczenie władzy wymiarowej, według którego sumy uzyskane przez kopalnie węgla ze sprzedaży starego żelaza, nawozu naturalnego, starych samochodów, beczek, kabli, rur itp., nie produkowanych przez przedsiębiorstwo wliczyć należy do obrotu. Analogicznie niema podstawy prawnej do tego rodzaju postępowania wobec innych przedsiębiorstw, czyto przemysłowych, rzemieślniczych, czy handlowych. Nadmienić jednak należy, że orzeczenia N. T. A. nie posiadają ogólnego znaczenia, a dotycza tylko wyłącznie rozpatrywanego indywidualnego wypadku. Min. skarbu winno jednak nareszcie pouczyć władze skarbowe, iż wliczanie tego rodzaju przedmiotów do obrotów jest niezgodne z duchem ustaw.

Z Powiatu Tarn. Gór.

LASOWICE.

Z życia naszego S. M. P.

Miejscowe S. M. P. odbyło w ubiegłą niedzielę w swem ognisku plenarne zebranie miesięczne, na którem postanowiono m. i. urządzenie kuliga do Wielkich Piekar, dalej urządzenie wystawy robót wykonanych przez członków w czasie zimowym oraz przedstawienia teatralnego. Zaznajomiono członków także z nową ustawą o Stowarzyszeniach.

Po zakończeniu zebrania, przew. ks. Prob. Fabiś odprawił kolędę oraz łamał opłatek z gośćmi i z wszystkimi członkami, następnie łamali opłatek z wszystkimi członkami prezes Stow. drh. Giolda i naczelnik sportu drh. Kolloch. Przy dźwiękach własnej orkiestry smyczkowej odśpiewano wspólnie kilka kolęd, poczem jeden z drh. wygłosił deklamację o opłatku, zaś utalentowany drh. Miszuda J. wygłosił treściwy referat o znaczeniu obchodzenia Bożego Narodzenia. Następnie wygłosił okolicznościowe przemówienie o znaczeniu łamania opłatka i o pochodzeniu tego pięknego zwyczaju przew. ks. prob. Fabiś, za które dziękowano czcigodnemu mówcy hucznemi oklaskami. Dalej wygłosili przemówienia p. Naczelnik Gminy Wolny i członek Komitetu konkurs. p. Graniczny, pierwszy zaapelował do młodzieży, by starała się o to, by jej publiczne zachowanie się tak wobec starszych osób jak wobec swych rówieśników nie dała powodu do zgorszenia i do jakichkolwiek skarg, zaś drugi apelował do młodzieży, by więcej korzystała z bibljoteki, czy to Stowarzyszenia, czy też T. C. L., przedstawiając doniosłe znaczenie czytania książek, zwłaszcza przez młodzież teraźniejszą, której obecny kryzys gospodarczy zamknął dalsze kształcenie się przez praktyczną pracę i uniemożliwił wobec braku pracy uzupełnienie wzgl. odświeżenie nauki szkolnej. Po podziękowaniu drh. prezesa przew. ks. proboszczowi za zaszczycenie swą obecnością podniosłej uroczystości oraz gościom i członkom za liczne przybycie, zakończono tę uroczystość wspólnem odśpiewaniem Roty S. M. P.

STRZYBNICA.

25-letni jubileusz służby.

W dniu 2-go lutego 1908 r. wstąpiła Albina Lupa do pana Raniszewskiego w Strzybnicy do służby. Pełni ona swe obowiązki wzorowo, pilnie, sumiennie i wiernie aż do dnia dzisiejszego.

W czwartek, dnia 2-go lutego bm. obchodzi: 25-letni jubileusz swoich wiernych usług. Jest to w wysokim stopniu pochwały godne. W dalszej swej służbie życzą Jej wszyscy znajomi, przyjaciele: „Szczęść Boże!"

MIASTECZKO.

Przedstawienie teatralne XVII. drużyny harcerskiej.

Miejscowa XVII. drużyna harc. im. T. Kościuszki urządza w dniu 2-go lutego br. (święto N. M. P. Gromn.) o godz. 18-tej na sali p. Żyłki w miejscu przedstawienie teatralne. Zostaną odegrane: 1) Humoreska w 1-akcie p. t.: „Ciężka Próba: 2) Dramat w 4-ch aktach p. t.: „Ewa Markowska"; 3) Humoreska p. t.: „Błażek opętany". Impreza ta jest poparcia godna, i to tembardziej, że harcerze zawsze starają się zadowolić swych gości.

REPTY NOWE.

Tow. gimn. „Sokół".

W czwartek, dnia 2-go lutego br. (święto M. B. Gr.) odbędzie się o godzinie 4-tej popołudniu w wielkiej, dobrze ogrzanej sali p. Golusa w Reptach Nowych **walne zebranie** tow. gimn. „Sokół", na które zaprasza się nietylko wszystkich członków, lecz również sympatyków jak i gości, którzy zechcieliby się dać zapisać na członków wspierających.

Komu zależy na dobrem wychowaniu naszej młodzieży w obecnych warunkach życia, gdzie naprawdę dla rodziców jest ciężki los, niechaj więc spieszy i zapisze się na członka tow. gimn. „Sokół". — W zdrowem ciele zdrowy duch!

MIASTECZKO ŚL.

Walne zebranie K. S. „Odra".

Przypomina się wszystkim członkom K. S., „Odra", że w święto M. B. Gromnicznej, w dniu 2-go lutego br. o godz. 15-tej (3 popoł.) na sali p. Zmiji walne zebranie miejscowego K. S. „Odra".

Obecność wszystkich członków jest wymagana ze względu na to, że na porządku dziennym będą bardzo ważne sprawy (sprawa puharu).

Goście mile widziani!

BOBROWNIKI.

R. K. S. „Kolejarz" i Z. Z. K.

urządza w sobotę, dnia 4-go lutego 1933 r. swoją doroczną zabawę karnawałową na sali p. Skupińskiej w Bobrownikach. Początek o godz. 19-tej. Różne niespodzianki. Dogodne połączenie autobusowe. Czysty zysk przeznacza się na klub sportowy.

BOBROWNIKI — PIEKARY RUDNE.

Miejscowe Tow. Gimn. „Sokół" odbyło w ubiegłą niedzielę na sali p. Skupińskiej przy licznym udziale członków swe walne zebranie, któremu przewodniczył p. Kompała.

Zebranie zagajono hasłem „Czołem", oraz odśpiewaniem pieśni „Hej przyszłość Sokoła". Po odczytaniu i przyjęciu protokołów z ostatniego walnego i z miesięcznego zebrania, oraz po wysłuchaniu sprawozdań poszczególnych członków zarządu, przewodniczący zebrania podziękował w serdecznych słowach ustępującemu zarządowi za owocną pracę w roku ubiegłym, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu. W skład nowego zarządu weszli: pp. Czernecki O. jako prezes, Kompała jako wiceprezes, Kot T. jako sekretarz, naucz. Niestrój jako zastępca sekr., Tobor P. jako skarbnik, Kot W. jako zastępca skarbnika, Cyroń jako naczelnik ćwiczeń, Widera jako podnaczelnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. naucz. Halamę i Waloszczyka: jako ławników pp.: Skupińskiego i Pisalskiego, zaś na gospodarza p. Włoczka.

Walne zebranie uchwaliło: 1) obniżyć dotychczasową stawkę składek miesięcznych dla członków niećwiczących z 50 gr. na 30 groszy, zaś dla członków ćwiczących z 30 na 10 groszy; 2) umorzyć zaległe składki aż pod koniec roku 1931, a resztę zaległości ściągnąć bezzwłocznie od zalegających; 3) urządzić na sali p. Skupińskiej w dniu 12-go lutego br. w ściśle zamkniętem kółku wieczornicę; 4) ubezpieczyć członków ćwiczących.

Sprawozdania wykazały, że wspomniane gniazdo Sokołów, mimo obecnych ciężkich czasów rozwija się pomyślnie, co jest zasługą cieszących się ogólną sympatją wśród członków prezesa Tow. p. Czerneckiego i sekr. Tow. p. Kota T.

LASOWICE.

Wieczorek Rodzicielski.

W czwartek, dnia 2 bm. (święto Oczyszczenia N. M. P.), urządza tutejsza szkoła na sali pana Wieliczki w miejscu o godz. 16-tej wieczorek rodzicielski, na który Zarząd Szkolny i Kierownictwo szkoły zaprasza wszystkich obywateli, a szczególnie rodziców. Wieczorek połączony jest z przedstawieniem teatralnem, mianowicie odegraną zostanie przez dziatwę szkolną sztuczka p. t.: „Garbuska". Dochód z tej imprezy jest przeznaczony na fundusz polskiego szkolnictwa zagranicznego; wstępne: od 0,25 gr. do 1,— zł.

TARNOWICE STARE.

Z życia Tow. Śpiewu „Moniuszko".

Tut. Tow. Śpiewu, które swojemi popularnemi występami czy to w kościele, czy na jakiejś uroczystości świeckiej, przyczyniło się w wielkiej mierze do uświetnienia tych uroczystości, nie może jednak jakoś zyskać żadnych sympatyj miejscowego społeczeństwa, chcćby już tylko przez czynne poparcie osobiste. Przecież mamy teraz długie wieczory zimowe, nudne, szare, które możnaby sobie świetnie urozmaicić przez branie udziału w lekcjach śpiewu, które odbywają się dwa razy w tygodniu, a mianowicie: w poniedziałek i czwartek w szkole powszechnej o godz. 19-tej, na których z całą troskliwością pielęgnuje się pieśń polską. Niema chyba takich, którzyby pod pretekstem jakichś tam przestarzałych uraz osobistych, stronili od tak wdzięcznej pracy. Bo przecież to praca dla idei — praca nie wymagająca wiele poświęcenia, — a jednak ideowa. Dla Boga, dla Ojczyzny, — to hasło nasze. Mamy tyle jeszcze osób niezorganizowanych! Mamy w naszej wiosce tyle innych towarzystw, któreby z pewnością mogły powiększyć nasz chór liczebnie, gdyby było tylko trochę woli dobrej? Smutne to, — ale prawdziwe niestety, i nawet nie można ubolewać trzeba nad tem, że mimo tylukrotnych serdecznych próśb, sympatycy śpiewu pozostali na nie nieczuli i obojętni, to też nadal nie możemy pozostawać w takim śnie zimowym, ale zbudzić się z tego letargu naraz życie i pokazać światu, że z dobrą wolą, — wszystko można. Więc czekamy?!

Z Radzionkowa.

Dlaczego akurat podczas nabożeństwa?

Z grona rodziców dzieci szkolnych, słyszymy skargi na naszych nauczycieli, którzy — jak można wyczytać w „Głosie z aptekі" — udzielają wywiadówki w niedzielę podczas nabożeństwa od godz. **9-tej do 11-tej**, wskutek czego rodzicom uniemożliwia się pobyt na sumie w kościele. Każdy polak-katolik, ma obowiązek pracować nietylko dla dobra Państwa, lecz w równej albo większej mierze dla dobra Kościoła, aby ogół społeczeństwa cieszył się panowaniem dobrych obyczajów! Jest to dobrym obyczajem — podczas sumy załatwiać sprawy urzędowe, któremi niewątpliwie są owe wywiadówki? W Tarn. Górach wywiadówek takich udziela się po sumie— czyżby nie było na miejscu iść za tym przykładem?

Skąd jedni mają a drudzy nie?

Żalą się rodzice bezrobotnych na to, iż dziatwa uczęszczająca do szkoły mniejszości cieszy się tem, bez wyjątku otrzymuje środki do żywienia, jak np. krupy, mleko itd. — nietylko dziatwa ubogich, lecz wszystkie dzieci bez różnicy stanu i mienia. Skąd „minderheitce" stać na to, kiedy w polskich szkołach nie można wszystkich dzieci uwzględnić w tej akcji? Społeczeństwo nie może sobie wyobrazić, dlaczego dziatwa niemiecka ma się lepiej od polskiej, ale nie z tego względu, aby dziatwie niemieckiej zazdrościło, lecz aby dożywiano i polską dziatwę wszystką i bez wyjątku! Jeśli starczy dla wszystkich dzieci w szkole mniejszości, dlaczego nie starczy dla wszystkich w szkole polskiej??

Zabawa S. M. P.

Aby dać młodzieży naszej możność zabawienia się wspólnie w uczciwości i przyzwoitości, staraniem zarządu miejscowego kółka S. M. P.., odbyła się w sobotę, dnia 28 bm. w sali pp. Letochów zabawa taneczna, na której zjawił się kwiat naszej młodzieży. Przygrywała własna kapela, utworzona w gronie S. M. P., z amatorów muzyki. Młodzież nasza ani się spostrzegła, jak szybko godziny uciekały przy ucieszenej i harmonijnej, wprost wzorowej zabawie. Cieszył się też z tego ks. patron, i w przemówieniu swem do obecnych, wyraził swoje zadowolenie z pięknego tego zachowania się młodzieży nadmieniając, iż takich zabaw nie zabrania ani kościół, jeśli odbywają się po myśli i w duchu słów św. Pawła „gaudete in Domino", to jest: „Cieszcie się w Panu"! Był więc na sali wzorowy porządek dzięki tej trosce ks. patrona, harmonijny, przyzwoity i ucieszny przebieg zabawy i cała młodzież była rozpromieniona i jest Mu na zawsze wdzięczna, iż tak starannie zajmuje się nią przy każdej nadarzającej się okazji, aby zamłodu żyła przykładnie i rosła na prawdziwych katolickich obywateli czynu, których Polska w przyszłości potrzebuje, aby przezwyciężyć niewiarę i różne zakusy masońsko-komunistyczne. — Na sali zauważono brak większej liczby starszego społeczeństwa, które powinnoby S. M. P. popierać jako członkowie wspierający i zachęcać naszą młodzież pod każdym względem; przeto na przyszłość spodziewać się należy, że i ojców i matki młodzieży widzieć się będzie przy wspólnej, uczciwej zabawie.

Dział rolniczy.

Przed wiosennym sezonem.

Jakkolwiek obecny kryzys gospodarczy jest niezwykle ciężki, jakkolwiek bardzo wielu ludzi, a szczególnie rolników, może ogarniać chwilami zniechęcenie, bo jednak wszyscy rozsądniejsi ludzie wiedzą, że podobnie krytyczne sytuacje wiecznie trwać nie mogą, że ciężkie kryzysy rolnicze bywały już i w przeszłości, a przecież przeminęły, oraz, że najlepiej wychodzili w okresach kryzysów ci, którzy gospodarowali roztropnie i spokojnie, którzy nie przeskakując z jednej krańcowości do drugiej, nie dopuszczali do zbytniego wyjałowienia swej gleby i upadku kultury.

Jedną z wielu przyczyn obecnych trudności gospodarczych w całym świecie jest to, że wielu pragnęło szybko osiągnąć zbyt wielkie zyski. Łatwość otrzymywanego podówczas kredytu pchnęła wielu do zbyt dużych nakładów.

Dziś rozumieją wszyscy, iż istnieje konieczność powrócenia do kalkulacji przedwojennej i do gospodarki solidnej, oszczędnej ale racjonalnej.

Wiele nakładów pracy w rolnictwie jest nieodpartą koniecznością. Gleba musi być starannie uprawiona i zasiana doborowem ziarnem, co stanowi bardzo poważny nakład pracy i pieniędzy. Należy rozważyć, czy stosunkowo nieznaczny, dodatkowy wydatek na nawozy sztuczne, podnoszący poważnie zbiór plonów nie stanowi właśnie ratunku dla gospodarstwa rolnego w okresie kryzysu. Jeżeli spadła cena zboża, to oczywiście spadek ten będzie mniej dotkliwy i groźny dla tego rolnika, który wyprodukuje przynajmniej więcej zboża, niż dla tego, który obok spadku ceny wyprodukuje jeszcze zboża mniej. Pierwszy z nich ma warunki przetrzymania kryzysu, drugi zaś w kryzysie zginąć musi.

Około Matki Boskiej Gromnicznej.

Choć zima jeszcze w najlepsze króluje, a gruba powłoka śnieżna okrywa nasze łany, to jednak czas już pomyśleć i przygotować się do robót wiosennych, aby, gdy grunta obeschną — móc rychło w pole wyruszyć.

W polu najważniejszą naszą troską jest obecnie sprawa spławu wód z roztopów wiosennych, to też musimy tak przeczyścić rowy i przegony, aby spływające wody łatwo znajdywały swe ujście i nie żłobiły gruntu ornego.

Gdy zaś na przełomie zimy nastaną takie dnie, iż ziemia zamarznięta w środku zacznie z wierzchu tajeć — czas wtedy pomyśleć o wałowaniu łąk oraz ozimin, a zwłaszcza na gruntach cięższych i sapach, gdzie często zdarza się, iż ruń leży całemi płatami oderwana od gruntu.

Na gruntach zaś lżejszych, na piaskach i górkach szybko obsychających najlepiej jest puszczać włókę.

Prace podwórzowe jak zwykle w okresie zimy zajmują specjalnie dużo czasu każdemu gospodarzowi. W dnie mroźne opieka nad bydlęciem winna być specjalnie staranna, aby zwierzę uchronić przed szkodliwemi działaniami mrozu. W pierwszej połowie lutego należy też rozpocząć tucz wieprzy, przeznaczonych na wielkanocny użytek.

Z historji wojny światowej.

Wybuch niemieckiej wojny podwodnej.

W lutym 1916 r., a więc przed siedemnastu laty datuje się rozpoczęcie niemieckiej akcji wojennej na morzach zapomocą łodzi podwodnych. Do tego czasu Anglja potrafiła sobie zapewnić dzięki blokadzie Niemiec absolutne bezpieczeństwo na oceanach. Flota niemiecka była zupełnie bezbronna wobec blokady i dlatego Niemcy byli zmuszeni wynaleźć jakiś sposób, ażeby przerwać ten straszliwy łańcuch.

Niemieccy admirałowie powitali projekt wprowadzenia łodzi podwodnej z entuzjazmem. Nareszcie znaleźli broń, której siły nie wypróbował dotychczas nikt. Broń tę użyto po raz pierwszy przeciwko okrętom handlowym w lutym 1916 r. Wtedy to von Pohl ogłosił pierwszą niemiecką blokadę wysp angielskich. Od jesieni 1916 r. Niemcy przypuszczają coraz bardziej skoncentrowany atak na okręty pasażerskie i handlowe floty sprzymierzonych, a już w styczniu 1917 r. rozpoczęła się wojna, jakiej nie znała dotychczas historja.

Setki niemieckich łodzi podwodnych, budowanych w pospiesznem tempie, atakowały okręty aljanckie. W jednym tylko miesiącu lutym 1917 r. Niemcy potrafiły zatopić 470.000 ton okrętów aljanckich, w kwietniu zaś zatopiono nawet 837,000 ton, w tem lwia część okrętów angielskich. Niemcy obliczali ściśle, że jeżeli potrafią topić w przeciągu miesiąca 600,000 ton, to w ciągu pół roku osiągną swoje zamierzenia. Wojna zaczęła zatem przybierać dla Koalicji alarmujący charakter.

O ile z początkiem wybuchu niemieckiej wojny podwodnej nie odczuto w Anglji żadnego lęku, o tyle teraz admiralicja angielska postanowiła bez zwłoki działać. Stworzono system konwoju dla okrętów niewojennych, który głównie zadecydował o załamaniu się niemieckiej wojny łodziami podwodnemi. Pozatem zaczęto zakładać pola minowe, budować łodzie podwodne do kontrataków, oraz instalować hydrofony, mające wykrywać szmer zbliżających się łodzi podwodnych.

Zwycieska bitwa morska z Anglją dnia 14 lutego 1918 r. była już ostatnim wysiłkiem floty niemieckiej. Po tym pozornym triumfie załamała się ona w szturmie na Zebrügge, kiedy to flota angielska zdołała zadać decydujący cios niemieckiej potędze morskiej.



Odpowiedzi Redakcji.

Czytelnik z Radzionkowa. Jeżeli inwalida jest członkiem przymusowej straży pożarnej, to obowiązek stawienia się do ćwiczeń reguluje statut miejscowy. O ile natomiast statutu niema, powinien on przynieść świadectwo lekarskie i przedłożyć je zarządowi. Zasadniczo niezdolnego w tym stopniu, nie powinno się brać do ćwiczeń.

Jeżeli został zawiadomiony przez gminę o obowiązku stawienia się, powinien do gminy napisać usprawiedliwienie, powołując się na orzeczenie lekarskie.

Naczelny redaktor W. Gruszka w Tarn. Górach. — Odp. Józef Mainka w Tarn. Górach. — Redaktor odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie.
Odp. za dział sport.: Olesch w Tarn. Górach. — Wyd. i Druk: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13, Telef. 1034.